

Wojenny odłot Szymona Hołowni

19 lutego 2024

„Putina wgnieciemy w ziemię, prędzej czy później trafi tam, gdzie powinien trafić: za kraty albo na cmentarz” – grzmiał w Kielcach Szymon Hołownia. Słowa współprzewodniczącego Trzeciej Drogi skomentowali Roman Fritz z Konfederacji, redaktor naczelny „Najwyższego Czasu!” Tomasz Sommer i analityk Krzysztof Szczawiński.



„Mam dla was dwie wiadomości, złą i dobrą. Zła jest taka, że ani Putin nie odpuści, ani świat nie stanie się nagle spokojniejszym miejscem, ale jest też dobra. Dobra jest ta, że my sobie z tym poradzimy, że zostaliśmy postawieni dzisiaj przed najpoważniejszym egzaminem od pokoleń. I chcę wam powiedzieć, że my ten egzamin zdamy, bo jesteśmy wspaniałym narodem, mądrych przedsiębiorczych i odważnych ludzi. Putina wgnieciemy w ziemię, prędzej czy później trafi tam, gdzie powinien trafić: za kraty albo na cmentarz, Putin jest wrogiem ludzkości” – mówił marszałek Sejmu Szymon Hołownia podczas konwencji Trzeciej Drogi w Kielcach.

Internet wyśmiał to kozakowanie Hołowni i prężenie mięśni przez marszałka Sejmu stało się takim samym memem, jak słynne słowa Andrzeja Dudy o tym, że prezydent „musi być twardy”.

Przemówienie marszałka skomentował m.in. Roman Fritz z Konfederacji Korony Polskiej Grzegorza Brauna. Poseł zauważył, że po minie Władysława Kosiniaka-Kamysza, który przewodzi Trzeciej Drodze wraz z Hołownią, a jednocześnie jest szefem MON, widać, że nie podziela bojowego nastroju marszałka.

„Co za kabaret!” – napisał Fritz i zapowiedział, że zada „odpowiednie pytanie” Hołowni z mównicy sejmowej.

Marszałka Sejmu wyśmiał także redaktor naczelny „Najwyższego

Czasu!” Tomasz Sommer. Dziennikarz napisał na „X”: „Podobno Szymon Hołownia już wybrał elitarny oddział do zgładzenia Putina. Tym oddziałem jest żeńskie komando śmierci ze Straży Marszałkowskiej” i „Hołownia ogłosił, że aresztuje Putina, a może nawet go zlikwiduje. Żarty się skończyły. Szymek, dajesz!”.

O dłuższą analizę natomiast pokusił się analityk i matematyk, który pracował dla największych światowych banków – Krzysztof Szczawiński. „Problem jest taki, że mamy do czynienia z człowiekiem niezrównoważonym i nieodpowiedzialnym. Dwukrotnie (!) wstępował do zakonu, a potem formatowała go telewizja, czyli nastawienie na robienie show i przypodobywanie się widzom i sponsorom... Stąd później to absurdałne dziecinne płakanie, stąd śliskie poglądy, a w zasadzie ich brak – człowiek pod publiczność gotów jest powiedzieć cokolwiek, dobrze czując, na co jest w danym momencie emocjonalne zapotrzebowanie... Widzów i sponsorów...” – pisze Szczawiński w swoich mediach społecznościowych. „To jest zupełnie inny tryb myślenia niż gdy jest się odpowiedzialnym za konsekwencje swoich decyzji... W danym wypadku mamy do czynienia z mocarstwem, które dopiero co jasno zadeklarowało (inna sprawa czy można temu wierzyć), że zaatakuje nas tylko w przypadku ataku z naszej strony – no i proszę...” – dodaje. „Ludzie się chyba niestety będą musieli boleśnie przekonać, jakie są konsekwencje powierzania władzy takim ludziom...” – kończy swój wpis analityk.

Autorstwo: SG

Źródło: NCzas.info

Komentarz „Wołnych Mediów”

To, co powiedział Hołownia, jest nadzwyczajnie niebezpieczne dla naszego kraju i na pewno będą go z namietnością cytować rosyjskie media, by podsycać nienawiść do Polaków. W sprawie Hołowni powinna zebrać się sejmowa komisja dyscyplinarna,

ponieważ zwykli posłowie bywali za banalniejsze słowa pozbawiani diet czy uprawnień poselskich, a on jest przecież Marszałkiem Sejmu RP, czyli trzecią najważniejszą osobą w Polsce, po prezydencie i premierze, i powinien wyjątkowo zważać na swoje słowa, kierując się najwyższymi standardami kultury politycznej i dyplomacją. Grożenie śmiercią przywódcy innego państwa w dawnych czasach byłoby równoznaczne z wypowiedzeniem wojny.